

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



ZRÓBMY WSZYSTKO, ABY PIESI NIE GINĘLI NA DROGACH

Data publikacji 24.02.2020

W ostatni weekend na lubuskich drogach doszło do kilku wypadków drogowych z udziałem osób pieszych. Większość z nich rozegrała się na oznakowanych przejściach dla pieszych. Przypominamy kierowcom o konieczności zachowania wzmożonej uwagi i czujności - zwłaszcza w trudnych warunkach atmosferycznych i przy słabej widoczności. Osobom pieszym radzimy, aby korzystały z elementów odblaskowych - także w obszarze zabudowanym - dzięki którym są lepiej widoczni na drodze. Warto, aby relację kierowca - pieszy cechował wzajemny szacunek i odpowiedzialność oraz skrupulatne przestrzeganie przepisów drogowych.

Od początku tego roku na lubuskich drogach doszło do 20 wypadków drogowych z udziałem osób pieszych. W ich wyniku 3 osoby zginęły, a 18 odniosło obrażenia. Tylko w ostatni weekend (21-23 lutego) doszło do trzech wypadków drogowych z udziałem osób pieszych - niestety jeden z nich miał tragiczne skutki. W piątek (21 lutego) po godz. 22 w Zielonej Górze na ulicy Sulechowskiej kierujący mercedesem potrącił kobietę, która przechodziła przez przejście dla pieszych. 44-lątka z poważnymi obrażeniami trafiła do szpitala. Następnego dnia w Gubinie 72-letnia piesza nie upewniła się dostatecznie co do bezpiecznego wejścia na jezdnię i weszła zza samochodu wprost pod nadjeżdżający pojazd. Najbardziej tragiczny okazał się wypadek w Kostrzynie nad Odrą. W niedzielny wieczór (23 lutego) kierująca mitsubishi potrąciła 78-letnią kobietę, która przechodziła przez przejście dla pieszych. Niestety w wyniku obrażeń piesza poniosła śmierć na miejscu. Policjanci przez kilka godzin pod nadzorem prokuratora prowadzili czynności na miejscu zdarzenia. Przyczyny tego tragicznego wypadku wyjaśni postępowanie przygotowawcze. Ostatnie zdarzenie z udziałem osób pieszych miało miejsce w dzisiejszy, wczesny poranek (24 lutego) w Gorzowie Wielkopolskim na ulicy Górczyńskiej. Tam na oznakowanym przejściu dla pieszych kierujący volkswagenem potrącił 37-letniego mężczyznę, którego nieprzytomnego przetransportowano do szpitala.

Często komentując wypadki z udziałem osób pieszych zastanawiamy się, kto jest winny w określonym zdarzeniu drogowym. Wnioski i konkluzje warto zostawić ekspertom, na co dzień zajmującym się zapewnieniem bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jako kierowcy powinniśmy wykazywać się skrupulatnym przestrzeganiem przepisów ruchu drogowego, a przez to większą ostrożnością i skupieniem wobec pieszych. Zwłaszcza, gdy piesi przekraczają jezdnię korzystając z oznakowanych przejść dla pieszych. W tym miejscu osoba piesza powinna mieć pewność i poczucie, że może bezpiecznie przejść przez jezdnię. Stąd apel do kierowców, aby zachowywali szczególną ostrożność, gdy zbliżają się do przejścia dla pieszych. Warto zwolnić, wzmocnić czujność i przewidywać sytuacje na drodze. Piesi muszą czuć się bezpiecznie na przejściu dla pieszych, jednak oni również mają obowiązki - nie powinni zapominać o upewnieniu się, czy do przejścia nie zbliża się z dużą prędkością pojazd. Wówczas nie warto ryzykować i wchodzić wprost przed niego. W najlepszym przypadku skończymy na szpitalnym oddziale ratunkowym, a w najgorszym... Co z tego, gdy pierwszeństwo i przepisy ruchu drogowego są po stronie osoby pieszej, gdy w wyniku błędu kierowcy kończy ona ze złamaną ręką, nogą czy wstrząśnieniem mózgu. Dopiero, gdy upewnimy się, że jest bezpiecznie, wchodzimy na pasy.

Gdy pieszy porusza się poza obszarem zabudowanym, gdzie nie ma chodników zawsze powinien znajdować się po lewej stronie drogi, na poboczu, aby dostrzec jadące z naprzeciwka samochody i w razie zagrożenia móc zareagować, by odsunąć się jeszcze dalej od jezdni. I co istotne, zwłaszcza zimą powinien nosić elementy odblaskowe. Dzięki nim, jest widoczny ze znacznie dalszej odległości dla kierowców, a przez mają oni więcej czasu na ewentualną reakcję.

Przestrzegajmy przepisów prawa – swoistego fundamentu, gwarantującego bezpieczeństwo na drogach. Apelujemy również o wzajemny szacunek, wzajemne zrozumienie między kierowcami, a osobami pieszymi. Tylko swoista symbioza, współistnienie między tymi dwiema grupami uczestników ruchu pozwoli zapewnić bezpieczeństwo, zwłaszcza niechronionych uczestników ruchu.

Opracował: podkomisarz Maciej Kimet

Zespół Prasowy w Gorzowie Wielkopolskim

